



DZIESIĘĆ DROGOWSKAZÓW

„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”. To pierwsze słowo Dekalogu, pierwsze przykazanie, od którego zależą wszystkie dalsze przykazania. Całe prawo Boże – wypisane niegdyś na kamiennych tablicach, a równocześnie wypisane odwiecznie w sercach ludzkich. Tak, że i ci, co nie znają Dekalogu, znają jego istotną treść. Bóg głosi prawo moralne nie tylko słowami Przymierza – Starego Przymierza z góry Synaj i Chrystusowej Ewangelii – głosi je samą wewnętrzną prawdą tego rozumnego stworzenia, jakim jest człowiek.

To Boże prawo moralne jest dane człowiekowi i dane równocześnie dla człowieka: dla jego dobra. Czyż nie tak jest? Czyż nie dla człowieka jest każde z tych przykazań z góry Synaj: – „Nie zabijaj – nie cudzołóż – nie mów fałszywego świadectwa – czcij ojca i matkę” (por. Wj 20,13-14.16.12). Chrystus ogarnia to wszystko jednym przykazaniem miłości, które jest dwoiste: „Będziesz miłował Pana Boga swego ponad wszystko – będziesz miłował człowieka, bliźniego twego jak siebie samego” (por. Mt 22,37). / św. Jan Paweł II, 1.06.1991/

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dzisiaj o godz. 16⁰⁰ Msza św. dla dzieci komunijnych i ich rodzin.
- ❖ Pierwsze Gorzkie z nauką pasyjną o godz. 17¹⁵.
- ❖ W Wielkim Poście podejmujemy wysiłek, by pogłębić i umocnić naszą wiarę. Zachęcamy do korzystania z pomocy dobrych książek i modlitewników. Zapraszamy do naszego sklepiku parafialnego.
- ❖ Spotkanie męskiego koła różańcowego św. Józefa odbędzie się w naj bliższą środę po Mszy wieczornej.
- ❖ W piątek zapraszamy na Drogę Krzyżową - o godz. 16¹⁵ z udziałem dzieci (obecność dzieci komunijnych obowiązkowa); - o godz. 17³⁰ dla dorosłych i o godz. 19⁰⁰ - młodzież.
- ❖ Dziękuję za pomoc w przygotowaniu kościoła na dzisiejszą niedzielę i zapraszam chętnych do sprzątnięcia w sobotę o godz. 9⁰⁰.
- ❖ Osoby, które mogłyby ofiarować godzinę adoracji w tym tygodniu prosimy o zgłaszanie się do zakrystii.



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

1 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

21 lutego

432'21

LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Rdz 9, 8-15 * Ps 25 * Czytanie II: 1P 3,18-22

Ewangelia: Mk 1, 12-15



Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś usługiwali Mu. Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię.

Oto słowo Pańskie

W DOBREJ I ZŁEJ DOLI

Słyszałem kiedyś taką tezę – pochodzi chyba z Konfucjanizmu - że ocena moralna danego czynu zależna jest od okoliczności. Według tej teorii trudno byłoby nazwać bohaterstwem czyn Ojca Maksymiliana, który oddał życie za współwięźnia, bo w tych skrajnie trudnych okolicznościach motywem oddania życia mogła być chęć „ucieczki z piekła na ziemi przez bramę śmierci”. Również – przy takim założeniu – nie można potępić kogoś za podłość i zdradę, których motywem była kromka chleba czy jakieś przywileje obozowe. Oczywiście, że w chrześcijaństwie przy ocenie moralnej uwzględnia się wiele czynników towarzyszących ale ważne jest, by nie wpaść w pułapkę skrajnego relatywizmu, który zaciera granice między dobrem a złem, prawdą a kłamstwem, łaską a grzechem. Wielki Post, który rozpoczęliśmy w Środę Popielcową jest nam dany jako czas powrotu do Tego, który jest źródłem wszelkiego dobra, by w świetle Jego prawdy i miłości odrzucać zło i wybierać dobro. Nasza wolność dzieci Bożych realizuje się właśnie w tej przestrzeni wyboru między dobrem a złem. Szatan od początku robi wszystko, by człowiek powiedział Bogu „Nie” a pokusie szatańskiej „Tak”. Chrystus stał się człowiekiem, wszedł w nasze życie, w egzystencję człowieka po grzechu pierworodnym, aby zwyciężyć szatana i otworzyć nam drogę wiecznego szczęścia. Dlatego Jego synowską relację do Ojca streszcza

zakończenie modlitwy w Ogrójcu: „Nie Moja lecz Twoja wola niech się stanie”.

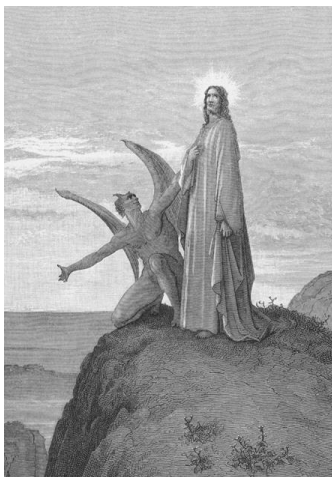
Kusiciel przychodzi właśnie po to, aby – podobnie jak w przypadku pierwszych rodziców – namówić Jezusa do jakiegoś spektakularnego czynu, który potwierdzi

Jego wszechmoc w oderwaniu od Wszechmogącego.

„Zrób coś na własną rękę, to Ty decydujesz, co jest dla Ciebie dobre a co złe.

Jesteś głodny? Możesz przecież zamienić kamienie w chleb.” To prawda. I na tym polega istota przebiegłości kusiciela. W pierwszym odruchu wydaje się, że Zły wcale nie namawia do złego. Bo

komu to szkodzi, że Jezus użyje swej mocy i zaspokoi swój głód kamieniami, które staną się chlebem? W pierwszej fazie pokusy, uwikłań i zniewoleń człowiekowi może się wydawać, że nie staje przed wyborem między dobrem a złem. „A cóż to szkodzi napić się jednego?” – Każdy alkoholik słyszał tę formułę. „A czy pójdzie ze starą znajomą na kawę jest zdradą małżeńską? Przecież jeszcze nic się nie stało”. Szatan podsuwa pytania do refleksji: „Czy obejrzenie filmu pornograficznego jest naprawdę jakimś złem? Albo miękkie narkotyki, których postępowy świat używa a tylko w ciemnogrodzie uchodzą za owoc zakazany”. Ileż prawdziwych dramatów zaczyna się od wewnętrznego przyzwolenia i wejścia w dialog z kusicielem. Zauważmy, że Jezus jest kuszony, gdy po czterdziestu dniach postu poczuł głód. Często w miejscach różnych głodów, tęsknot, pragnień pojawia się



pokusa. Szatan proponuje swoistą grę: „Możesz mieć to wszystko pod jednym warunkiem, że oddasz mi pokłon”. „Bogu samemu będziesz służył i Jemu będziesz oddawał pokłon” - mówi nasz Pan i Zbawiciel. Warto postawić sobie w związku

z tym pytanie” „Komu służyć, komu jestem posłuszny, komu się kłaniam?” Jeśli ktoś jest przywiązany do grzechu i służy swoim rządcom, chęci posiadania, władzy, użycia - służy temu, który mówi: „Dam, ci to wszystko, wszystkie dobra tego świata jeśli oddasz mi pokłon”. Zbawiciel zaprasza na drogę zupełnie inną. Pokazuje perspektywę wieczności i mówi: „Cóż za korzyść, gdybyś świat cały zyskał a na

duży swój głód kamieniami, które staną się chlebem? W pierwszej fazie pokusy, uwikłań i zniewoleń człowiekowi może się wydawać, że nie staje przed wyborem między dobrem a złem. „A cóż to szkodzi napić się jednego?” – Każdy alkoholik słyszał tę formułę. „A czy pójdzie ze starą znajomą na kawę jest zdradą małżeńską? Przecież jeszcze nic się nie stało”. Szatan podsuwa pytania do refleksji: „Czy obejrzenie filmu pornograficznego jest naprawdę jakimś złem? Albo miękkie narkotyki, których postępowy świat używa a tylko w ciemnogrodzie uchodzą za owoc zakazany”. Ileż prawdziwych dramatów zaczyna się od wewnętrznego przyzwolenia i wejścia w dialog z kusicielem. Zauważmy, że Jezus jest kuszony, gdy po czterdziestu dniach postu poczuł głód. Często w miejscach różnych głodów, tęsknot, pragnień pojawia się

Wszyscy potrzebujemy nawrócenia i wszyscy jesteśmy za siebie odpowiedzialni, aby żyć w wolności dzieci Bożych. x. Proboszcz

CZAS ODNOWY

My wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie Jezusie (por. Rz 6,1-14), podejmijmy trud, by stać się prawdziwymi uczniami Chrystusa. Trudźmy się dla naszej doskonałości chrześcijańskiej i naszego uświęcenia. Nieustannymi błaganiami starajmy się wyjednać u Boga nasze Boże synostwo. Wymaga to od nas wewnętrznej odnowy, ducha świętości i śmiałości. A jak mówi Emmanuel Mounier: „na śmiałość składa się umiar każdej chwili”. Każda z naszych chwil musi być wiernie, pokornie i w prawdzie poddana i ofiarowana Bogu przez Jezusa Chrystusa, z odwagą jaką daje nam Duch Święty. (cyt. za: R. Sarah, W drodze do Niniwy, Warszawa 2017, 13)

DZIEWIĘDZIESIĄTA ROCZNICA OBJAWIENIA OBRAZU JEZUSA MIŁOSIERNEGO



22 lutego 1931 r., podczas pobytu w Płocku św. Faustyna otrzymała od Pana Jezusa nakaz namalowania obrazu według wzoru jaki został jej ukazany (Dz. 47). Usiłowała wypełnić to polecenie, ale nie znając techniki malowania nie była w stanie sama tego dokonać. Nie porzuciła jednak myśli o malowaniu obrazu. Wracała do niej i szukała pomocy u współsióstr i spowiedników.

Kiedy w 1933 r. s. Faustyna przybyła do Wilna, jej spowiednik ks. Michał Sopoćko, zwrócił się do artysty malarza Kazimirowskiego

z propozycją namalowania obrazu według wskazań s. Faustyny.

Obraz został ukończony w czerwcu 1934 r. i umieszczony w korytarzu klasztoru sióstr Bernardynek przy kościele św. Michała w Wilnie, gdzie ks. Sopoćko był rektorem.

W 1935 r., w dniach od 26 do 28 kwietnia, w czasie uroczystości na zakończenie Roku Jubileuszowego Odkupienia Świata, obraz Miłosierdzia Bożego przebywał na Ostrej Bramie, a 4.IV 1937 r. został za pozwoleniem metropolity wileńskiego ks. arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego, poświęcony i zawieszony w kościele św. Michała w Wilnie. W 1941 r. metropolita wileński powołał komisję rzeczoznawców do oceny obrazu; komisja ta orzekła, że obraz Miłosierdzia Bożego namalowany przez E. Kazimirowskiego, posiada znaczące wartości religijne i artystyczne.